

Protokół Nr 17/IX/2015
posiedzenia Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 8 września 2015 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 7 radnych
obecnych - 6 radnych
nieobecnych - 1 radny
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. Sylwester Pawłowski.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 16/VII/2015 z dnia 25 sierpnia 2015 r.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w publicznych placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Miasto Łódź oraz przyznania im określonej liczby punktów - **druk nr 202/2015**.
3. Informacja Wydziału Edukacji nt. naboru uczniów do pierwszych klas szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.
4. Informacja Wydziału Edukacji nt. lokali mieszkalnych usytuowanych w placówkach oświatowych w Łodzi.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Zaproponował wprowadzenie w punkcie 1a do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - **druk nr 210/2015**.

Uwag nie zgłoszono.

Radni w głosowaniu przy 4 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęli porządek obrad.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował, że w dniu dzisiejszym otrzymał drogą mailową informację od p. Wiesława Łukowskiego o uczestnictwie w posiedzeniu Komisji przedstawicieli MOW nr 1 w Łodzi i przedstawicieli wspólnego Komitetu Protestacyjnego Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" Łódź - Górna, Widzew i Zarządu Oddziału ZNP Łódź - Widzew będącego w sporze zbiorowym z panią dyrektorem MOW nr 1. Jednocześnie do Wydziału Edukacji skierowane zostało pismo p. Izabeli Kołeckiej dyrektora MOW nr 1.

W związku z powyższym zaproponował, aby temat MOW nr 1 był przedmiotem spotkania Komisji za dwa tygodnie w dniu 22 września br.

Uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 16/VII/2015 z dnia 25 sierpnia 2015 r.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół nr 16/VII/2015 z dnia 25 sierpnia 2015 r.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 16/VII/2015 z dnia 25 sierpnia 2015 r.

Ad pkt 1a. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - druk nr 210/2015.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak omówiła projekt uchwały.

Projekty uchwały stanowi załączniki nr 4 do niniejszego protokołu.

Pytania.

Radny p. Tomasz Głowacki: „o co chodzi z załącznikiem 4, czego dotyczą te kwoty?”

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „załączniki 4, czyli wydzielony rachunek dochodów dla placówek oświatowych, jest to taki rachunek, który funkcjonuje poza budżetem miasta Łodzi. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Łodzi trafiają tam kwoty, które są znaczone w tej uchwale, na wydzielony rachunek dochodów dla tych placówek. Ponieważ wpłynęły większe, co do upływu czasu i w związku z tym następuje urealnienie tego wydzielonego rachunku dochodów, a jak wygląda to urealnienie w poszczególnych typach placówek oświatowych gminy i powiatu, to znajduje się w opisie w załączniku nr 4 do projektu niniejszej uchwały.”

Więcej pytań nie zadano.

Dyskusja. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - **druk nr 210/2015**.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - **druk nr 210/2015**.

Ad pkt 2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w publicznych placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Miasto Łódź oraz przyznania im określonej liczby punktów - druk nr 202/2015.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Dorota Gryta omówiła projekt uchwały.

Projekty uchwały stanowi załączniki nr 5 do niniejszego protokołu.

Pytania.

Radny p. Waldemar Buda: „jak te kryteria wyglądały wcześniej? Na ile one się zmieniły?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Dorota Gryta: „wcześniej ustawa nie narzucała na organ prowadzący ustanowienia wspólnych kryteriów przyjmowania do placówek rozwijających zainteresowania i wówczas placówki przyjmowały swoje kryteria. Zwykle było to kryterium kolejności i szerokiej dostępności do zajęć. Natomiast teraz zostały narzucone kryteria ustawowe i nasze gminne drugie. Jest to ustawa porządkująca.”

Radny p. Waldemar Buda: „jakie jest zainteresowanie, czy jest duża grupa i ta selekcja jest konieczna i dość ostra, czy też to jest w miarę potrzeb i wszyscy otrzymują miejsca, i możliwości korzystania z tego?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Dorota Gryta: „staramy się, aby wszystkie osoby zainteresowane mogły uczestniczyć w takich zajęciach, ale w centrach zajęć pozaszkolnych są takie grupy zajęć, które cieszą się szczególną popularnością. To jest też w zależności od mody. Teraz jest moda na taniec, więc wszystkie zajęcia taneczne cieszą się dużą popularnością. Jednak dyrektorzy i organ prowadzący są bardzo elastyczni i nie jest to określone, że jak raz jakieś zajęcia zafunkcjonują to muszą funkcjonować, jeśli nie ma zainteresowania młodzieży przez kolejne lata. Ale mamy pełne pokrycie w zajęciach, które odbywają się i w Pałacu Młodzieży i w CZP.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czy w tej uchwale chodzi tylko o centra czy to dotyczy również szkół publicznych?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Dorota Gryta: „ta uchwała dotyczy tylko zajęć rozwijających w publicznych placówkach oświatowo wychowawczych. Nie dotyczy to szkół podstawowych, gimnazjów. Takich placówek w Łodzi mamy cztery.”

Więcej pytań nie zadano.

Dyskusja.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „ja jestem zawsze pod wrażeniem zarówno projektodawców ustaw jak i projektodawców uchwał, którzy wprowadzając kryteria nie biorą pod uwagę czynnika najważniejszego, predyspozycji osób, które te zainteresowania, uzdolnienia i swoje talent chcą rozwijać. Pamiętam ze swojego dzieciństwa, gdzie praktycznie rzecz biorąc można było rozwijać swoje zainteresowania i umiejętności bez względu na to, z jakiej się pochodziło rodziny, jakie były dochody na osobę i jakie były warunki życia środowiskowego. Były to inne czasy, nie chciałbym mówić o tym czy lepsze czy gorsze, mówię o dostępności tych działań, które w rozwijaniu talentów służą. I cóż z tego gdybym był dzieckiem kilkunastoletnim, skoro bym spełnił wszystkie kryteria, a nie posiadałbym koordynacji ruchów, a za wszelką cenę chciałbym być mistrzem tańca, a mój kolega lub koleżanka miałoby te uzdolnienia, a nie spełniali by kryteriów formalnych. Wzielibyście na zajęcia nieudacznika, a osoby mające tego typu predyspozycje pozostawałyby poza nawiasem, i wszyscy byliby szczęśliwi, że kryteria byłyby spełnione. Mówię to z dużą dozą sarkazmu i goryczy, dlatego że od wielu lat, z każdym rokiem kolejnym staramy się naszą rzeczywistość obrać w paragrafy, przepisy, kryteria, zapominając o tym, co jest istotą tego typu działań. Stąd przyjmując ten projekt uchwały chciałbym jednak apelować do realizatorów tego przedsięwzięcia żeby w pierwszej kolejności dostrzegano czynniki ludzki z czynnikiem społecznym, a w dalszym etapie kryteria natury formalnej. Myślę, że nie obędzie to się działo ze szkodą dla prowadzących zajęcia, a na pewno obędzie się to z korzyścią dla tych, którzy będą w zajęciach uczestniczyć. I obyśmy doczekali takich czasów, że będziemy organizować zajęcia w placówkach pozalekcyjnych dla wszystkich chętnych, a nie dla wybranych wedle kryteriów określonych przez urzędników, a nie przez życie.

Tyle tytułem mojego komentarza w tej sprawie i myślę, że nie jestem w mim odosobniony i nawet ci, którzy z niechęcią odnoszą się do czasów mojego dzieciństwa z żalem będą myśleć o swoich wnukach, które takich możliwości jak nasze pokolenie mieć nie będą.”

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej „Solidarność” Łódź – Bałuty p. Ryszard Zdrzałik: „czy Planetarium też jest wliczone w te kryteria? Czy te kryteria będą wymagały zmiany statutów poszczególnych placówek?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Dorota Gryta: „Planetarium nie jest placówką rozwijającą, nie mieści się w tej kategorii ustawy o systemie oświaty, natomiast placówki będą musiały dostosować statuty do zmiany prawa.”

Więcej głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w publicznych placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Miasto Łódź oraz przyznania im określonej liczby punktów - **druk nr 202/2015**.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia organizowane w publicznych placówkach oświatowo – wychowawczych prowadzonych przez Miasto Łódź oraz przyznania im określonej liczby punktów - **druk nr 202/2015**.

Ad pkt 3. Informacja Wydziału Edukacji nt. naboru uczniów do pierwszych klas szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka przedstawiła informację.

Informacja stanowi załączniki nr 6 do niniejszego protokołu

Pytania.

Radna p. Małgorzata Bartosiak: poprosiła o przekazanie przedstawionej informacji w formie elektronicznej do sekretarza Komisji.

„Ponieważ rozmawialiśmy na temat naboru do szkół podstawowych, natomiast nie przypominam sobie żebyśmy rozmawiali na temat naboru do gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, i nie rozumiem dlaczego otrzymaliśmy dzisiaj tylko informację tzw. uzupełniającą dot. naboru uzupełniającego.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „nie brałam udziału w poprzednim posiedzeniu komisji, a z informacji uzyskanych z Wydziału Edukacji taką przedstawiłam. Oczywiście możemy wrócić do naboru do gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, a materiały zostaną oczywiście przekazane.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „rozmawiamy o procencie dot. naboru, a nie o całości naboru do gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Czy można uzyskać informacje dot. procentowej ilości uczniów, którzy zgłosili się do liceów i szkół zawodowych oraz porównać to z rokiem poprzednim?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „w materiale uzupełniającym podam procentowo, w tej chwili dysponuję liczbami uczniów.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „w związku z tym poproszę o całościowe informacje, bo w tej chwili nie możemy dyskutować o tym, jak to się ma w stosunku do lat poprzednich.

Co się stało, że do klas zawodowych nie było naboru, nie zostały otwarte oddziały?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „z prostego powodu nie otworzyliśmy tych klas, po prostu nie było chętnych. Jeżeli jest pięciu kandydatów chętnych do danej klasy, do danego zawodu i nie ma potencjalnych kandydatów, co widać w systemie, nie ma możliwości utworzenia klasy z tym zawodem.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „a, w którym momencie państwo podjęliście decyzję dotyczącą zamknięcia tych oddziałów?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „po sześciu godzinach, po siódmej symulacji.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „czyli w pierwszym etapie rekrutacji, Anie zostawiliście możliwości uzupełnienia tych oddziałów w rekrutacji uzupełniającej.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „pięciosobowe klasy nie dają gwarancji utworzenia, nawet w naborze uzupełniającym.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „nawet oddziałów dwuzawodowych?”

Dyrektor Wydziału Edukacji UMŁ p. Krzysztof Jurek: „mieliśmy taki przypadek w ZSP nr 5 tam była taka sytuacja, że zgłosiło się pięć osób do klasy z zawodem sprzedawca, w związku z tym ja podjąłem decyzję, że takiej klasy pięciosobowej nie możemy otworzyć. Sytuacja druga odwróciła się w momencie naboru uzupełniającego, w jednej ze szkół gdzie też był zawód sprzedawca, początkowo uczniowie wyrazili zgodę, później wycofali tę zgodę, tam była sytuacja taka, że był połączony sprzedawca z ogrodnikiem i było łącznie dwanaście osób. Niestety w momencie, kiedy uczniowie mieli przynieść dokumenty tych dokumentów nie przynieśli. Sytuacja się zmieniła na przełomie miesiąca sierpnia i września podjęliśmy decyzję, bo byli chętni uczniowie, o utworzeniu klasy sprzedawcy. Jedynym warunkiem żebyśmy pozwolili tworzyć klasy jest to, żeby była odpowiednia ilość dzieci.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „czyli w Łodzi będzie klasa z zawodem sprzedawca.”

Dyrektor Wydziału Edukacji UMŁ p. Krzysztof Jurek: „tak, będzie.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „dopytuję się o tę sytuację, ponieważ dostałam odpowiedź na interpelację i widziałam w niej symulację, że zostawiliście dużo niedomkniętych oddziałów w liceach ogólnokształcących, natomiast sztywno zamknęliście oddziały w klasach zawodowych. Stąd moje kolejne pytanie, jaka jest teraz tendencja Wydziału Edukacji dot. kierunku kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „trudno jest mi się zgodzić ze stwierdzeniem, że zamykaliśmy oddziały w szkołach zawodowych, ponieważ zostawialiśmy nastoosobowe oddziały w szkołach zawodowych do rekrutacji uzupełniającej. Biorąc pod uwagę, że część uczniów zmieni swoje podejście, jak również braliśmy pod uwagę liczbę uczniów, którzy jeszcze mieli poprawki sierpniowe.

Jaka jest tendencja? Przyjęliśmy, że w liceach nie będziemy tworzyć więcej niż pięć klas na poziomie klas pierwszych.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „no tak, ale nie mamy porównania procentowego, które by nam pokazało, jaka faktycznie jest tendencja. Dlatego proszę o informacje uzupełniające i wtedy dopiero będziemy mogli merytorycznie porozmawiać o tym, jak wyglądał nabór do szkół ponadgimnazjalnych w tym roku szkolnym.”

Radny p. Marcin Zalewski: „w tych szkołach, w których powstało dużo oddziałów klas pierwszych, jak wygląda zmienność pracy? Ile szkół pracuje na zmiany w wyniku tego, że przyjęliśmy sześciolatki do szkół?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „wprowadzenie obowiązku szkolnego dla sześciolatków rzeczywiście wpłynęło istotnie na zwiększenie liczby uczniów w szkołach podstawowych. Przyczyniło się to również do konieczności organizowania nauki w systemie zmianowym. W tamtym roku sytuacja ta dotyczyła 21 szkół podstawowych na 86. W tym roku po przeanalizowaniu bardzo dokładnym wszystkich planów lekcji wszystkich szkół podstawowych wynika, że dwuzmianowość występuje w 40 szkołach, co stanowi 46,5% wszystkich szkół podstawowych. Lekcje na drugą zmianę dla uczniów klas I – III najpóźniej zaczynają się o godzinie 11:45, a nie kończą się później niż o godzinie 16:00.”

Radny p. Marcin Zalewski: „jak to by wyglądało w kolejnych latach? Czy ta sytuacja będzie się powtarzać?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „dane demograficzne wskazują, że w roku szkolnym 2016/2017 mamy zameldowanych w Łodzi 4 261 dzieci. Wygląda na to, że około 3 000 dzieci będzie mniej. Wynika to z tego, że w tym roku poszły wszystkie sześciolatki i pół rocznika siedmiolatków, czyli w sumie półtora rocznika.”

Dyrektor Wydziału Edukacji UMŁ p. Krzysztof Jurek: „krótkie uzupełnienie do pytania pani wiceprzewodniczącej: w tamtym roku 57% uczniów jest w liceach ogólnokształcących, w tym roku 57,8% uczniów. Czyli są to dane porównywalne.”

NSZZ Solidarność MSO p. Małgorzata Smuga – Błoch: „macie państwo utworzonych więcej oddziałów, a jednocześnie mówicie, że pewne oddziały zostały zlikwidowane. Czy macie taką informację, jakie są zwolnienia, z jakiego art. w tym roku szkolnym, jeśli chodzi o nauczycieli i administrację i obsługę?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „na liczbę nauczycieli 7 216, na koniec sierpnia 2015 roku 55 nauczycieli otrzymało odprawę z tytułu likwidacji miejsca pracy, czyli z art. 20, w tym 9 z tych 55 skorzystało ze świadczeń emerytalnych, 11 nauczycieli skorzystało z możliwości przejścia w stan nieczynny, a ze 144 nauczycielami zatrudnionymi na czas określony nie przedłużono umowy o pracę. 27 nauczycieli odeszło na emeryturę.

W administracji i obsłudze, jeśli chodzi o szkoły podstawowe to wręcz jest tendencja zwykła, dlatego że około 10 etatów jest więcej. Związane jest to z funkcjonowaniem kuchni i zaspokajaniem potrzeb, jeśli chodzi o wydawane posiłki dla dzieci.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „mówiła pani o ilości odroczeń dla sześciolatków i też siedmiolatków, ale mnie głównie interesują sześciolatki. Jaki to jest procent w stosunku do wszystkich sześciolatków? Czy państwo macie to obliczone? Bo mnie wychodzi około 25%”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „jest to rzeczywiście około 20%.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „przy założeniu, że ta reforma się utrzyma i w przyszłym roku iluś, na podobnym poziomie rodziców wystąpi o odroczenie dla sześciolatków, a mówiła pani dyrektor, że będzie ich około 4000 mniej, jeżeli do tego jeszcze odejmiemy 1000, to zostanie nam 3000. Czy nam nie grozi za rok sytuacja taka, że będziemy musieli masowo zwalniać nauczycieli?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „jeżeli pan zakłada, że taki sam procent rodziców dzieci sześciolatków będzie wnioskować o odroczenie to za dwa lata

również taki sam procent może wnioskować o odroczenie. W związku z tym będzie to łańcuszek powiązany.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „takie założenie zrobiłem, może mylne. Powtórzę pytanie: ile oddziałów mniej może zostać, hipotetycznie, otwartych za rok, w sytuacji, kiedy do naboru przystąpi nie 7780 uczniów, a 3500 uczniów? Rozumiem, że będzie to spadek bardzo, bardzo duży?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „to jest dokładnie liczba dzieci dzielona przez 25.

Dyrektor Wydziału Edukacji UMŁ p. Krzysztof Jurek: „oczywiście możemy zrobić taką symulację.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „nie, ja chcę się tylko zastanowić, co by było gdyby w dalszym ciągu to wszystko tak miało dalej wyglądać.

Czy we wszystkich szkołach podstawowych nastąpiło zwiększenie liczby oddziałów klas pierwszych? Czy były takie podstawówki, w których nie nastąpiło powiększenie, a wręcz zmniejszenia?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „zmniejszenia nie było, natomiast były takie szkoły podstawowe, które miały nabór na tym samym poziomie tegoroczny jak zeszłoroczny.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „w tym roku po raz pierwszy była zorganizowana akcja: ucz się w Łodzi, zostały na to wydane środki finansowe. Czy macie informację, jakie efekty przyniosła ta akcja?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „dokładnych danych w tej chwili nie powiem, ale na pewno wzrosła liczba uczniów zamieszkałych poza Łodzią. Szacuję, że w granicach 150 – 200. Dokładne dane zostaną przekazane.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „rozumiem, że macie państwo bazę danych i będziecie mogli nam przekazać, jakie są efekty tej akcji. To jest kolejna moja prośba, kiedy wrócimy do tematu związanego z całościową rekrutacją do gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Może dobrym rozwiązaniem byłoby zorganizowanie jednej Komisji w poradni pedagogiczno - psychologicznej, gdzie może nie my, ale specjaliści, psychologowie i pedagodzy wypowiedzieliby się, jak i również można zaprosić specjalistów z wyższych uczelni, aby wypowiedzieli się na temat przystosowania sześciolatków do pójścia do szkoły, jak i na temat tego, jakie są motywy odroczeń. Może wtedy byśmy mogli merytorycznie na ten temat jeszcze podyskutować.

To jest moja sugestia w kwestii uzupełnienia tego tematu i jakiegoś mitu, że sześciolatki nie są przygotowane do tego żeby pójść do szkół.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski „do propozycji odniosę się również w swoim głosie, bo kilka wniosków się nasuwa, które będą niejako rozwinięciem projektu posiedzenia Komisji w poradni psychologiczno – pedagogicznej.”

NSZZ Solidarność MSO p. Małgorzata Smuga – Błoch: „ponieważ mamy szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne, ja nie przypominam sobie jak byłam na Komisji Edukacji, chodzi mi o nabór do przedszkoli. Ponieważ mieliśmy dużo wolnych miejsc, to czy coś się zadziało w naborze uzupełniającym i jaką mamy sytuację, jeżeli chodzi o ewentualne zwolnienia nauczycieli i pracowników administracyjno – obsługowych, jeśli chodzi o przedszkola? Wtedy byśmy mieli całościową sprawę, jeśli chodzi o oświatę publiczną.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski „proponuję żeby ten temat dołączyć do projektów omawianych wcześniej. Myśmy mieli na ostatnim posiedzeniu informację o tym, jakie działania były podejmowane i gdzie jeszcze ewentualnie Łodzianie skorzystali z wolnych miejsc, natomiast faktem jest, że nie przekładaliśmy tego na decyzje dotyczące zatrudnienia, ale to jest bardzo istotny element żeby mieć obraz edukacji łódzkiej, począwszy od wychowania przedszkolnego, a na szkołach ponadgimnazjalnych kończąc.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „ile procent spośród rodziców, którzy zwracali się o odroczenie dzieci otrzymało je, a ile nie? Czy mamy takie informacje? Bo to będzie od razu odpowiedź na pytanie czy sześciolatki są gotowe czy nie są?”

Dyrektor Wydziału Edukacji UMŁ p. Krzysztof Jurek: „nie mamy w tej chwili takiej informacji. Myślę, że w zdecydowanej większości, jeśli rodzic się zwraca, to otrzymuje.”

Radny p. Marcin Zalewski: „jaką liczebność mają oddziały pierwszych klas sześciolatków?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji UMŁ p. Małgorzata Świecka: „górną granicę określa ustawa o systemie oświaty i nie może ona przekraczać 25 dzieci, natomiast zdarzają się oddziały siedemnastoosobowe, osiemnastoosobowe.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „kilkakrotnie przywoływany był temat: system wyrzucił lub system nie uwzględnił. W moim przekonaniu przyjęty system rekrutacji, choć z punktu widzenia organizacyjnego jest systemem korzystnym, czytelnym, to tak naprawdę wymaga pewnych korekt. Ja już kiedyś dzieliłem się opinią na temat systemu. System doskonale liczy punkty, doskonale określa kolejność przyjmowanych uczniów, natomiast ten system zależy od tego jak go zaprogramujemy. W moim przekonaniu, kiedy za miesiąc spotkamy się na posiedzeniu Komisji w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej okaże się, że dane zebrane stamtąd spowodują, iż ponad 20% uczniów nie ma predyspozycji do tego, żeby uczyć się w szkołach ogólnokształcących, bowiem finałem w tych szkołach są egzaminy maturalne, a co czwarty uczeń tych egzaminów nie zdał. W związku z tym system należy skorygować w taki sposób, żeby nie tylko podnieść wskaźnik kształcenia, ale i również zmienić sposób myślenia, zarówno uczniów, a przede wszystkim rodziców. Bo zdecydowana większość rodziców, w moim przekonaniu, twierdzi, że dziecko ich kwalifikuje się do I LO, do XXVI LO, do XXI LO, podczas gdy rzeczywistość w tym przypadku kwestionuje taką ocenę dzieci. Ważne jest również żeby na tym polu większą niż dotąd aktywność wykazywały poradnie psychologiczno – pedagogiczne, które nie tylko powinny określać predyspozycje do wykonywania określonych zawodów i promować uczniów przejawiających w tym kierunku określone zainteresowania, ale również uzmysławiać fakt, że kiedy się nie zda matury to pomimo edukacji w szkole licealnej posiada się wykształcenie podstawowe. Bo nie ma wykształcenia niepełnego średniego. Te dzieci w efekcie skazujemy później na totalną banicję. Nie chodzi tylko o zawód, ale i również o emigrację. Zatem system należałoby potraktować pod kątem celu, do którego zmierzamy, a nie jako instrument segregacji do poszczególnych typów placówek. Myślę również, że do tego tematu będziemy mogli wrócić nie tylko po przyszłorocznej rekrutacji, nie tylko po spotkaniu w Okręgowej Komisji Rekrutacyjnej, ale również po proponowanym spotkaniu z udziałem dyrektorów i pracowników poradni psychologiczno - pedagogicznych. Bowiem ich opinie w pierwszym przypadku opinii instytucji, która określa faktyczny poziom wykształcenia uczniów poszczególnych typów szkół, a w drugim przypadku w oparciu o fachowe opinie osób kierujących, decydujących o psychologiczno – pedagogicznym ujęciu naszych uczniów, będziemy mogli razem z Wydziałem Edukacji zastanowić się nad tym jak ten system modyfikować, jakie cele przed systemem edukacyjnym w naszym mieście i systemem rekrutacyjnym stawiać. Bo cóż z tego, że system nam powiedział, że pięcioro dzieci się zakwalifikowało do jednego zawodu, a dwanaścioro do drugiego skoro nie można otworzyć klas,

ten system powinien zachęcać do wyboru zawodów deficytowych tam gdzie jest prawie 100% pewność zatrudnienia, a nie tam gdzie tej pewności nie ma. Warto również pokusić się o ocenę profili klas w szkołach zawodowych, które dzisiaj są proponowane, bo w dużej części profile klas mają charakter marketingowy, nośny medialnie, społecznie, zachęcający, a tak naprawdę nie dający poczucia bezpieczeństwa w podjęciu pracy po ukończeniu danego zawodu. I dzieci, a przede wszystkim rodzice padają ofiarami takiego marketingowego systemu rekrutacji do poszczególnych typów szkół i klas w szkołach zawodowych. Stąd też ja nie próbuję w żaden sposób dokonać oceny, bo ta ocena jest dopiero przed nami, ale przyjmuję przedłożoną dzisiaj informację jako punkt wyjścia do dalszych, naszych wspólnych prac komisji i wydziału, nad ulepszeniem tego, co dzisiaj, wielokrotnie nazywane było systemem. I myślę, że te nasze wspólne wysiłki będą skutkować tym, że za rok będziemy mogli powiedzieć zarówno o podniesieniu wskaźnika zdawalności egzaminów maturalnych, egzaminów sprawdzających, jak i również będziemy mogli mówić o lepszym dostosowaniu oferty szkolnej do rynku pracy. W ogóle tematyka szkolnictwa zawodowego będziemy się również zajmować na przestrzeni kilku miesięcy, bowiem Wydział edukacji usilnie pracuje nad nowym modelem kształcenia zawodowego w naszym mieście i myślę, że to też będzie przedmiotem naszej wspólnej troski.”

Dyrektor Wydziału Edukacji UMŁ p. Krzysztof Jurek: „nie przedłużając, chciałem powiedzieć, że przy całym skomplikowanym systemie związanym nie tylko z łódzką oświatą, ale z oświatą w ogóle próbujemy znaleźć złoty środek, bo sytuacja jest niezwykle trudna. To, o co pytała pani przewodnicząca, decyzje są bardzo trudne, bo jeśli decydujemy się na otwarcie klasy sprzedawcy w jednej szkole to mamy świadomość taką, że prawdopodobnie nie otworzy się klasa w innej szkole. Mamy też świadomość tego, o czym mówił pan Przewodniczący, że wiele szkół zawodowych to nie są to szkoły branżowe. Dzisiaj trudno byłoby nam poza nielicznymi przypadkami powiedzieć właściwie, jaka to jest szkoła. Ilość zawodów, która występuje w tej szkole jest tak różna od siebie, że właściwie nie możemy mówić o żadnej branży. I to jest proces długi, którego nie zakończymy na pewno za rok, za dwa. Bierzemy też pod uwagę sytuację, która wiąże się z liceami ogólnokształcącymi, dlatego że stajemy przed dylematem, który rozumiemy, bo państwo jeszcze pamiętają kilka lat temu proporcja była: siedemdziesiąt kilka procent dzieci szło do liceów, a około trzydziestu procent szło do szkół zawodowych. Dzisiaj mamy proporcję, która jest w miarę stabilna, bo to jest 57% - 43%. Oczywiście musimy sobie zdać sprawę, że jeśli będziemy chcieli tę proporcję zmienić, to kierunki są dwa: pierwszy zmniejszenie liczby oddziałów w liceach ogólnokształcących, albo zmniejszenie liczebności w liceach ogólnokształcących. To jest dylemat, przed którym stoimy, bo na końcu, za wszystkim stoją finanse. Czy będzie nas stać na taki ruch, czy nie będzie nas stać na taki ruch. Chciałem powiedzieć jedną informację, bo w tej chwili dyskutujemy na temat budżetu i będę na pewno państwa radnych prosił o pomoc, dlatego że my przy budżecie, który jest zachowany na podobnym poziomie jak w zeszłym roku przyjęliśmy o 1000 więcej dzieci. Ja myślę, że tacy fachowcy jak państwo wiedzą, z czym to się wiąże. Ja na spotkaniu z dyrektorami szkół powiedziałem, że oszczędności trzeba robić, ale trzeba je robić racjonalnie i w sposób przemyślany. Mam nadzieję, że wspólnymi siłami uda nam się w jakiś sposób zmienić system oświaty, przynajmniej w naszym mieście. Natomiast jest to problem niezwykle trudny, bo dotyka po prostu ludzi. Przedstawialiśmy dane dot. przedszkoli. Jeśli chodzi o przedszkola to musieliśmy dokonać niewątpliwie zmniejszeń etatów. Chciałem powiedzieć, że dzięki wysiłkom, jaki podjął Wydział Edukacji, ale także, jakie podjęły przedszkola my w tej chwili mamy wolnych około 486 miejsc i to ilość spada. I to jest duży postęp, bo kiedy rozmawialiśmy o tym w czerwcu to mieliśmy ponad 1000 miejsc wolnych. Mam nadzieję, że wspólne działania odniosą też skutek. Przepraszam, jeżeli nie wszystkie pomysły uda nam się zastosować, bo tego nie da się zrobić.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował, że do Komisji został dostarczony projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Łodzi” – **druk nr 215/2015** i zaproponował wprowadzenie go w punkcie 3a porządku obrad.

Sprzeciwu, uwag nie zgłoszono.

Radni w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęli propozycję.

Ad pkt 3a. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Łodzi” – druk nr 215/2015.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek omówił projekt uchwały.

Projekty uchwały stanowi załączniki nr 7 do niniejszego protokołu.

Pytania.

Radny p. Marcin Zalewski: „jaka jest wysokość tych stypendiów?”

p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „przygotujemy taką informację.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „czy państwo macie wpływ na tworzenie tego wniosku, czy on wynika z wzoru ustalonego odgórnie? Dlaczego pytam? Dlatego, że wypełnienie tego wniosku, biorąc pod uwagę ilość wymaganych zaświadczeń nie jest takie proste. Czy nie można tego wniosku jakoś uprościć?”

Główny specjalista w Wydziale Edukacji p. Hanna Belke – Markiewicz: „część informacji, które są zawarte w tym wniosku, rzeczywiście wynika z ustawy, ale część rozbudowana jest przez Wydział Edukacji. To wynika z tego, że rozdysponowujemy środki publiczne i musimy mieć gwarancję, że osoby, które się do nas zgłaszają to są na pewno te osoby, które tej pomocy potrzebują. A proszę mi wierzyć, że kreatywność rodziców, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków publicznych jest potężna. Więc pewnie ten wniosek jest dosyć skomplikowany, ale też pedagodzy szkolni bardzo aktywnie pomagają rodzicom tym, którzy takiej pomocy potrzebują, a my mamy gwarancję, że pieniądze trafiają do tych dzieci, które rzeczywiście tej pomocy potrzebują.”

Radny p. Tomasz Głowacki: „mnie chodzi głównie o załączniki, tego jest dużo.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „załączniki wynikają z projektu uchwały Rady Miejskiej, ja myślę, że będzie można o tym podyskutować, bo z tego, co do mnie dotarło, miasto planuje wprowadzić systemowy informatyczny monitoring nad środkami publicznymi, które trafiają do łódzkich rodzin, bez względu na to czy za pośrednictwem Wydziału Edukacji, czy Wydziału Zdrowia czy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i wtedy te dane być może będą weryfikowane od razu w owym systemie. Dzisiaj tego systemu informatycznego zespolonego nie ma i praktycznie każda komórka UMŁ dokonuje oceny wedle własnych możliwości i sprawdzenia we własnym zakresie. To jest dobry przykład na to, aby za takim systemem monitorującym od strony informatycznej wpływ środków do beneficjenta się opowiedzieć

Więcej pytań nie zadano.

Dyskusja. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej

o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Łodzi” – **druk nr 215/2015.**

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Łodzi” – **druk nr 215/2015.**

Ad pkt 4. Informacja Wydziału Edukacji nt. lokali mieszkalnych usytuowanych w placówkach oświatowych w Łodzi.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „mieszkania w budynkach szkolnych i użytkowanych przez szkoły mogły być zajmowane przez nauczycieli i pracowników zatrudnionych. Uprawnienia do zajmowania lokali zachowuje także nauczyciel po przejściu na emeryturę, rentę, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, a także osoba, która wstąpiła w stosunek najmu po nauczycielu, pracowniku obsługi na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych. Mieszkania w budynkach oświatowych szkół i placówek oświatowych stanowią własność miasta i stanowią mieszkaniowy zasób miasta Łodzi. Cele, jakie są od kilku lat postawione przed naszymi władzami, to przywrócenie tych lokali oświatowych i przeznaczenie lokali na cele oświatowe. Oczywiście jest to sytuacja niezwykle trudna, dlatego że od wielu lat mieszkają tam mieszkańcy i od wielu lat jest to problem, który się powtarza, w jaki sposób zabezpieczyć mieszkanie dla osoby, która mieszkała tam od lat. Nie mówię tutaj o sytuacjach skrajnych, kiedy np. ktoś nie płaci czynszu przez kilka lat. Dochody, które są wykorzystywane z tytułu najmu mieszkania najczęściej są przeznaczane na remonty lub odtworzenie mienia, działalność szkoleniową uczniów, w tym w ramach praktycznej nauki zawodu, zakupy materiałów i usług związanych z funkcjonowaniem warsztatów, realizacją usług w dziedzinie edukacji, kultury i rekreacji. Na dzień 31 lipca 2015 roku mamy 108 lokali mieszkalnych. Z tych 108 lokali mieszkalnych określiliśmy, że 37 lokali jest nam potrzebne na cele edukacyjne. Te cele edukacyjne głównie skupiają się w przedszkolach miejskich i szkołach podstawowych. Jeśli chodzi o wyszczególnienie w przedszkolach miejskich znajduje się 35 lokali, z tego do zagospodarowania na potrzeby edukacyjne 16, w szkołach podstawowych 35 lokali – na potrzeby edukacyjne 13 lokali, z czego 6 zgłoszonych do Wydziału Budynków i Lokali jako pierwszy stopień priorytetu. W publicznych gimnazjach mamy 12 lokali - na potrzeby edukacyjne tylko 1, liceach ogólnokształcących 10 lokali - na potrzeby edukacyjne zgłoszono 2 lokale, w szkołach ponadgimnazjalnych 13 lokali - na potrzeby edukacyjne 4 lokale, w szkołach specjalnych 1 lokal i ten lokal został zgłoszony jako priorytet I stopnia. W budynkach Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego nr 6 są 2 lokale – oba niezbędne do prowadzenia działalności placówki.

Pozwoliłem sobie na zebranie danych związanych z kosztami adaptacji tych lokali. Okazuje się, że gdybyśmy wszystkie te lokale wzięli pod uwagę to potrzebowalibyśmy 1 330 500 zł. z tym, że część tych szacunków dokonali dyrektorzy i myślę, że dokonali z otwartym sercem, bo jeśli ktoś pisze, że adaptacja budynku 60 metrowego ma kosztować 300 tys. zł no to wolałbym w inny sposób spożytkować te pieniądze.

W tej chwili, do końca roku mamy w priorytecie I stopnia siedem placówek z tego dwie placówki, gdzie pozyskaliśmy mieszkania, tj. SP nr 35 i SP nr 193. Pozostałe lokale znajdują się w SP nr 48, SP nr 81, SP nr 152, SP nr 153, ZSS nr 4. Oczywiście warunkiem, aby myśleć o adaptacji pomieszczeń jest złożenie wniosku do Wydziału Budynków i Lokali. Jeśli lokator złoży taki wniosek to szuka się dla niego lokalu zastępczego.”

Pytania.

Radny p. Waldemar Buda: „chciałem zapytać o priorytet trzydziestu kilku lokali, czy to jest tak, że one natychmiast mają być wykorzystane na cele edukacyjne? Bo jakie jest ich przeznaczenie i z czego ten priorytet wynika?”

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „pani dyrektor Gryta brała udział w spotkaniu w tej sprawie i udzieli odpowiedzi.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „chodzi o to, żeby w miarę możliwości, sukcesywnie wyprowadzać wszystkich lokatorów z budynków szkół i żeby sukcesywnie te lokale, które są przy szkołach były wykorzystywane na cele oświatowe. Oczywiście to jest proces długofalowy, ponieważ najemca takiego mieszkania wcale nie musi przyjąć propozycji, która otrzyma od Wydziału Budynków i Lokali.”

Radny p. Waldemar Buda: „ale chodzi mi o to, czy są już zaplanowane środki na remonty, na przystosowanie do potrzeb edukacyjnych? Obawiam się jednej rzeczy, że to będzie stało puste jeszcze długie lata w związku z brakami środków finansowych na remonty. My wyprowadzimy te osoby, które mieszkają tam po kilkanaście lat, a później to będzie latami stało. Mamy przykłady całych szkół, a co dopiero całych mieszkań.”

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „przykład SP nr 125, tam była konieczność żeby zaadoptować świetlicę i znalazły się na to pieniądze. Jeśli widzimy, że jest taka konieczność, to te pieniądze muszą być zabezpieczone. To jest szczególnie ważne, jeśli chodzi o przedszkola i szkoły podstawowe, bo tam mają największe trudności z pozyskaniem dodatkowej powierzchni.

Szacunkowa kwota, gdybyśmy remontem objęli te wszystkie lokale, to jest kwota 1 330 500 zł, natomiast myślę, że w tym momencie zabezpieczenie całej kwoty jest niezasadne. W pierwszej kolejności musimy coś zrobić z lokatorami.”

Radny p. Waldemar Buda: „jak wygląda praktyka? Czy te pisma, które wzywają osoby do ewentualnej zgody na zamianę na inny lokal, to jak są odbierane? Czy osoby przyjmują te lokale i jakie mamy statystyki w tym zakresie?”

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „problem jest trudny, mamy przykład jednej ze szkół i lokator, który tam jest odrzucił wszystkie trzy przedstawione mu propozycje. Bardzo wiele zależy od tego jak będzie funkcjonował lokator. Jedna z osób czeka, np. na mieszkanie z programu Mia100 kamienic i będzie czekać do skutku.”

Radny p. Waldemar Buda: „ja bym był jak najbardziej za tym, żeby te osoby, jeżeli mają się po kilkudziesięciu latach solidnego płacenia czynszu, wyprowadzać to żeby otrzymały warunki właśnie lepsze, żeby miasto załatwiało problem, ale nie kosztem tych osób, tylko żeby te warunki się poprawiły. Stąd mam propozycje, aby komisja przyjęła stanowisko apel do pani Prezydent Miasta, żeby w tych wszystkich sprawach proponowane lokale nie było na odczepne, bo znam takie przykłady gdzie w oczywisty sposób było wiadomo, że ci państwo takiego mieszkania nie przyjmą, bo było standardem dużo gorsze niż to, co zajmują i co, do którego mają sentyment czterdziestoletni. Więc gdy będą to poważne oferty i będą to dobre lokale i pani Prezydent takowe będzie przedstawiać to ta zgryzota i niechęć do przeprowadzki może będzie mniejsza wówczas.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „takie stanowisko przygotujemy na kolejne posiedzenie Komisji. Natomiast pragnę zwrócić uwagę, zabierając głos, że nie ma podstaw prawnych żeby kogokolwiek eksmitować z obiektów mieszkalnych zajmowanych w placówkach oświatowo – wychowawczych i do póki nie zostanie przedłożona oferta akceptowana nikt nie ma

prawa danej osoby stamtąd wysiedlić, pod warunkiem, że są opłacane wszystkie świadczenia, a działania po za zajmowanym mieszkaniem nie szkodzą placówce. Myślę, że to jest punkt wyjścia. Natomiast, jeśli mamy zaakcentować również stanowisko Komisji w tej sprawie to nie ma problemu, myślę że taki dezyderat do pani Prezydent może zostać złożony w trosce o los mieszkańców zajmujących lokale w szkołach i innych placówkach oświatowo – wychowawczych na terenie naszego miasta. A ja sądzę, że jeżeli miastu zależy na tym, aby lokale mieszkalne były adoptowane na potrzeby oświatowe, to znajdują się i stosowne środki na ich modernizację i remont, jak i również znajdują się właściwe propozycje dla osób zamieszkujących w tych placówkach.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „przedstawiliście państwo listę potrzeb lokalowych również w przedszkolach, a kilkanaście minut temu mówiliśmy o tym, że w przedszkolach mamy jeszcze ponad 400 wolnych miejsc. W związku z tym jak to wygląda, jeżeli chodzi o te dodatkowe potrzeby lokalowe w przedszkolach? Z czego to wynika?”

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „to jest dokładna analiza nie tylko ze strony dyrektorów przedszkoli, ale także ze strony wydziału. Nie wszystkie przedszkola znajdują się w takiej samej sytuacji. Oczywiście te braki mamy, ale nie dalej niż kilka godzin temu była u mnie jedna z dyrektorek przedszkoli, która bardzo nalegała żeby uzyskać taki lokal. Także to wiąże się raczej ze specyfiką każdej placówki. W jednej jest dużo dzieci w innej mniej. A problem z mieszkaniami pozostaje.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „ja rozumiem, problem z mieszkaniami jest natomiast w tym momencie mamy w niektórych przedszkolach wolne miejsca, natomiast w innych szukamy środków na to żeby adaptować dodatkowe pomieszczenia na kolejne oddziały. Czy ja dobrze interpretuje te informacje?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „nie chodzi o kolejne oddziały, chodzi np. o sale do zabaw, salę do rytmiki, do zajęć tanecznych, chodzi o pomieszczenia do działalności dydaktyczno – wychowawczej przedszkola. Przypominam, że przez ostatnie lata były zwiększane grupy przedszkolne ponad normatyw i wszystkie wolne miejsca, w sensie przestrzeni zostały zagospodarowane, a teraz przedszkola chcą te przestrzeń odzyskać.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „ja rozumiem i w związku z tym ta sieć przedszkoli i sieć odpowiedniej liczby oddziałów w przedszkolach miała być niejako, teraz już, dostosowana do potrzeb. W związku z tym, tam gdzie taka możliwość jest odpowiednia liczba oddziałów miała być zgłoszona, a tam gdzie nie ma po prostu zmniejszyć liczbę oddziałów, po to żeby wygospodarować kolejne pomieszczenia na sale do zabaw, czy pomieszczenia, o których wcześniej była mowa. I to jest moje pytanie. Z jednej strony mamy wolne przestrzenie w przedszkolach, z drugiej strony mamy potrzebę w iluś tam przedszkolach dodatkowych pomieszczeń. Czy można to w jakiś sposób unormować?”

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta: „trudno jest pójść takim myśleniem, tak do końca, pani radnej, dlatego że mamy jeszcze coś takiego, co nazywa się czynnik społeczny i mamy przedszkola, które cieszą się tak dużym zainteresowaniem wśród rodziców, że nie mogliśmy tam, ze względów społecznych, zejść do normatywu. Zeszliśmy do normatywu, czyli zmniejszyliśmy liczbę oddziałów w tych przedszkolach, gdzie mogliśmy sobie, ze względów społecznych, na to pozwolić. Natomiast tam gdzie to zainteresowanie rodziców było duże, tam te oddziały i brak wolnej przestrzeni, dalej jej nie ma. Ponadto nie odbyło się zmniejszenie liczby grup, tylko w 38 przedszkolach odzyskaliśmy sale, ponieważ zakończyły działalność grupy unijne, natomiast mamy mniej dzieci, ale liczba grup jest taka jak była w roku poprzednim, czyli dalej tej przestrzeni nie ma. ”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „odnośnie lokali mieszkalnych wiem, że były problemy w likwidowanych placówkach oświatowych, gdzie trzeba było doprowadzać i utrzymywać całą sieć, ponieważ w tych budynkach były mieszkania pracownicze. Czy ten problem jest w jakiś sposób zdiagnozowany, rozwiązany? Czy nadal istnieje takie status quo?”

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „jeśli jakkolwiek placówka została zlikwidowana, to Wydział Edukacji w tej chwili nie zawiaduje tą placówką.”

Radna p. Małgorzata Bartosiak: „ale miasto zawiaduje, a tam są mieszkania.”

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Krzysztof Jurek: „my nie władamy tą placówką i nie wiemy co się z nią dzieje.”

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej „Solidarność” Łódź – Bałuty p. Ryszard Zdrzałik: „wielu lokatorów mieszkań socjalnych zwracało się do mnie z prośbą o interwencję w tej sprawie. Przypomnę tylko, że wszystkie budynki oświatowe były budowane z przeznaczeniem odizolowania mieszkania socjalnego od pomieszczeń edukacyjnych. W związku z tym, w większości tych pomieszczeń nie ma możliwości połączenia. Tym bardziej w przedszkolach nie ma takiej możliwości połączenia pomieszczenia socjalnego z pomieszczeniami edukacyjnymi, bo oddziela je z reguły pomieszczenie kuchenne. Jest to osobne wejście do takiego pomieszczenia socjalnego, w związku z tym taka sama sytuacja istnieje w większości placówek podstawowych, które ja znam osobiście. Dlatego też uważam, że i znam przypadki, że zlikwidowano pomieszczenie socjalne i w tej chwili stworzono magazyn dla starych mebli szkolnych, tylko i wyłącznie. W związku z tym czy była to decyzja racjonalna czy nie zostaje bez odpowiedzi. Ale biorę również pod uwagę to, że sytuacja tych ludzi, którzy przepracowali całe życie w oświacie, w tej chwili są na emeryturze, w większości przypadków, w ostatnim etapie ich życia, stawia się ich w sytuacji dla mnie nie do przyjęcia. Nie życzę tego państwu, ale daję to pod rozwagę.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „myślę, że pańska uwaga jest trafna, jeśli uwzględnimy aspekt jednostkowy społeczny i myślę, że nikomu, kto funkcjonuje w tej strukturze oświatowej w mieszkaniu komunalnym a nie socjalnym, bo to jest bardzo ważna różnica, to jednak nikt nie będzie miał przystawionego przysłowiowego rewolweru do skroni, w kategoriach zwolnienia tego lokalu. Natomiast każdorazowo decyzja zostanie podjęta tylko wtedy, kiedy lokator wyrazi zgodę na przemieszczenie, a tym samym na poprawę swoich warunków funkcjonowania. Bo zwłaszcza osoby dojrzałe wolą mieć kontakt z innymi mieszkańcami i wolą się przeprowadzić w miejsca gdzie mają kontakt z rówieśnikami i innymi ludźmi. Placówka oświatowa takich gwarancji bliskiego kontaktu z innymi sąsiadami po prostu nie daje. Jestem spokojny raczej o ich obecność nawet w tych priorytetowych placówkach, w rozumieniu wydziału, bo nikt siłą osoby tam zamieszkującej nie eksmituje i nie przeprowadzi w inne miejsce. Także w tej ocenie jesteśmy zbieżni, a prosiłbym wydział, żeby na sytuacje, o których pan Zdrzałik mówił, o przeznaczeniu tych lokali na magazyny, bądź inne pomieszczenia nie dydaktyczne, zwrócić uwagę, bowiem źle się dzieje, kiedy mieszkania komunalne zamienia się na pomieszczenia, nazwijmy to komercyjne, które przynoszą wpływy nieco inne niż czynsz rzetelnie opłacany.”

Radny p. Waldemar Buda: „prawdą jest i przepisy prawne faktycznie tak świadczą, że przymusić tych osób do wyprowadzki nie można. Tylko, jeżeli dołożymy do tego presję ze strony wydziału na dyrektorów placówek, a później dyrektorów na te osoby, żeby decydowały się na wyprowadzkę, to robi się zupełnie nieprzyjemnie. Bo znam przypadki, w których pani dyrektor za każdym razem jak spotka takiego lokatora to nagabuje i prosi, żąda, wytyka to ażeby zgodzić się na jakikolwiek lokal, szybciej podjąć decyzję. Więc de facto jest z tym różnie, pomimo że tego obowiązku nie ma.”

Innych pytań nie zadano.

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Łódź – Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: „prosimy o szczególne zwrócenie uwagi na mieszkanie w Zespole Szkół Specjalnych nr 4 przy ul. Niciarnianej, tam jest kobieta, emerytowany nauczyciel, z dzieckiem niepełnosprawnym w stopniu głębokim. Jakby można było prosić panią dyrektora żeby nie była taka wyrywna i taka bardzo gorliwa, bo ta pani mieszka w tym lokalu bardzo długo, sama dostosowała do potrzeb osoby niepełnosprawnej, do dziecka. Prosimy pana dyrektora o zwrócenie na to uwagi.

Natomiast mamy sygnały od przedszkolanki też wyrzuconej z przedszkola w zeszłym roku szkolnym, gdzie właściwie dyrektorka przedszkola bardzo stanowczo doprowadziła ją do takiego stanu, że musiała się wyprowadzić.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „myślę, że wrażliwość wydziału będzie adekwatna do tej wrażliwości wyrażanej na dzisiejszym posiedzeniu.”

Radny p. Marcin Zalewski: „nawiązując do tego, co przed chwilą państwo powiedzieliście, stanowisko, o które wystąpił pan wiceprzewodniczący Buda powinno też kompensować sprawy dotyczące ewentualnych przystosowań do potrzeb osób niepełnosprawnych, jeżeli takowe są. Myślę, że warto zawrzeć to w stanowisku ze względu na dobro tych osób. Jeżeli one by miały się przeprowadzać to już do takich miejsc, w których będą miały możliwość swobodnego życia.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „proponuję zatem ażeby pan radny Marcin Zalewski zechciał wesprzeć pana wiceprzewodniczącego Waldemara Budę i wspólnie przygotować projekt tego stanowiska.”

Ad pkt 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Łódź – Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: „dziękuję za możliwość przebywania tutaj u państwa, chcę podziękować moim koleżankom i kolegom z Solidarności oraz bratniego związku ZNP, którzy tutaj przyszli. Przyjmujemy ze zrozumieniem pana propozycję w sprawie MOW nr 1, żeby tę sprawę gruntownie omówić w przyszłym tygodniu, ale chciałbym mimo wszystko zasygnalizować kilka kwestii, być może koleżanka z ZNP też się na ten temat wypowie, bo ci państwo, którzy przyszli z różnych placówek, żeby nas wesprzeć i walczyć o sprawiedliwość w ośrodku, bo Wydział Edukacji utracił kontrolę nad MOW nr 1.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „przepraszam, ponieważ nie ma sensu rozpocząć wątku, który będzie przedmiotem naszego posiedzenia ...”.

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Łódź – Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: „rozumem, ale ja tylko chcę zasygnalizować, że mimo tego, że dyrekcja Wydziału Edukacji zajmuje w kilku sprawach związanych z ośrodkiem jednoznaczne stanowisko, pani dyrektor robi, co chce. I to chcę panu przewodniczącemu i państwu radnym powiedzieć. No źle jest, my też nie zgadzamy się na poniewieranie dyrektorami przez niektórych pracowników wydziału, jak to miało miejsce w poprzednich miesiącach, ale nie może być tak, że dyrektor placówki jest ponad Wydziałem Edukacji. Uważam, że państwo, którzy w tej chwili współpracujecie miastem razem z PO musicie dyrektora Wydziału Edukacji wesprzeć, to nie może być tak żeby dyrektor wydziału nie miał możliwości działania. I druga kwestia, na którą dzisiaj pan mi nie będzie mógł odpowiedzieć: panie przewodniczący chcielibyśmy zabrać głos na sesji Rady Miejskiej czy jest taka możliwość i jaka jest procedura?”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „istnieje taka możliwość pod warunkiem spełnienia dwóch elementów, po pierwsze dany punkt w którym chcecie zabrać głos znajduje się w porządku obrad i drugi element to wyrażenie zgody przez przewodniczącego rady miejskiej.

W związku z tym mając te dwa elementy na uwadze proszę zawsze liczyć na to, że w sprawach, które są przedmiotem obrad Rady Miejskiej i po uzyskaniu zgody przez przewodniczącego, zawsze osoby nie będące radnymi mogą zaprezentować stanowisko w przedmiotowej, omawianej przez Radę sprawę. W innym przypadku takiej możliwości nie ma.”

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Łódź – Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: „czyli musimy się zwracać do Przewodniczącego Rady Miejskiej. Wystąpimy do komisji z taką prośbą, wystąpimy do radnych z PiS żeby nas poparli. Mam nadzieję, że koledzy z bratniego związku wystąpią.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „będzie punkt w porządku obrad będzie możliwość zabrania głosu, będzie zgoda przewodniczącego nikt nie będzie miał nic przeciwko takiemu wystąpieniu. O porządku obrad decyduje Przewodniczący rady Miejskiej w związku z tym, jakimi drogami państwo będziecie podążać, czy poprzez komisje, czy poprzez kluby, czy poprzez bezpośrednią propozycję do przewodniczącego Rady to pozostawiam państwu do rozstrzygnięcia i w tym momencie zamykam naszą dyskusję.”

Radny p. Waldemar Buda: „chciałbym tylko uzupełnić, że zabrać głos można również w wolnych wnioskach, więc gdyby nawet nie było takiego punktu, a byłaby potrzeba się wypowiedzenia to byłaby możliwość i w tym miejscu, a poza tym mogę zapewnić, że gdyby przewodził posiedzeniu pan Krzysztof Stasiak to na pewno taka możliwość będzie.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „chcę powiedzieć, że wolne wnioski dotyczą nie wszystkich zebranych, tylko radnych Rady Miejskiej i w związku z tym trzeba mieć to na względzie. Natomiast w ramach wolnych wniosków można wprowadzić punkt, którego wprowadzającym może być radny Rady Miejskiej. Odsyłam wszystkich zainteresowanych do Statutu Miasta Łodzi i do Regulaminy Rady Miejskiej, na ten temat.”

Radny p. Marcin Zalewski: „chce powiedzieć, że my jako Klub Prawa i Sprawiedliwości przychylimy się do państwa prośby i proponujemy rozszerzenie porządku obrad o punkt informacyjny w tej sprawie.”

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: „każdy klub, każdy radny ma taką możliwość, chciałby tylko żebyście państwo to zapewnienie jeszcze uzgadniali nie z przewodniczącym Rady, bo to w takich sprawach decyduje cały skład Rady Miejskiej.”

Radny p. Marcin Zalewski: „powiedziałem, że proponujemy panu przewodniczącemu na sesji rozszerzenie porządku obrad, o którym zadecyduje cała Rada, w związku z tym wzięłem pod uwagę to, że każdy z radnych będzie miał prawo się wypowiedzieć i będzie miał prawo zabrania głosu w tej sprawie.

Innych spraw nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował, że posiedzenie Komisji odbędzie się 22 września. Podziękował obecnym za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół

Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji